

Sygnatura akt IIK 72/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Rembiesz

Protokolant: Małgorzata Posłuszna

po rozpoznaniu dnia 26 lipca 2012r., 23 sierpnia 2012r. 11 i 30 października 2012r. 22 listopada 2012r. 06 grudnia 2012r. i 15 stycznia 2013r. sprawy karnej

C. F.

urodzonego (...) w K.

syna S. i W. z domu R.

oskarżonego o to, że:

w dniu 11 września 2011 roku na posesji nr (...) przy ulicy (...) w miejscowości J. spowodował obrażenia ciała u W. D. (1) poprzez bicie go pięściami po twarzy i kopanie po całym ciele oraz spowodowanie upadku na betonowe podłoże w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia głowy z krótką utratą przytomności, stłuczenia kolana z zaburzeniem stabilności lewego stawu kolanowego, wstrząśnienia mózgu lekkiego stopnia, krwiaka powłok brzusznych, podbiegnięć krwawych, obrzęków skóry i otarć naskórka twarzy i klatki piersiowej i kończyn, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni,-

to jest o czyn z art. 157§2kk

I. oskarżonego C. F. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku,-

II. zasądza od oskarżyciela prywatnego W. D. (1) na rzecz oskarżonego C. F. kwotę 3.080 złotych tytułem poniesionych przez niego kosztów postępowania,-

III. kosztami postępowania obciążą oskarżyciela prywatnego W. D. (1).

Sygn.akt. IIK 72/12

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżyciel prywatny W. D. (1) zamieszkuje w J. przy ul. (...). W tym samym budynku zamieszkuje jego była żona W. D. (2) wraz z córką D. i wnuczką E. Ł.. Oskarżyciel od lat jest w konflikcie z byłą żoną i dziećmi, między stronami toczyło się postępowanie sądowe o podział budynku.

Dowód: zeznania świadków

W. D. (2), k.31-32,92,102 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

Pismo przygotowawcze w sprawie INs 742/10,k.39-40

W. D. (1) i jego wnuczka E. Ł. są współwłaścicielami samochodu osobowego marki S. (...) nr rej. (...) 6FT3, z którego korzystała wyłącznie E. Ł.. Na początku września 2011 roku, oskarżyciel otrzymał ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 1172,72 zł z tytułu ubezpieczenia OC tego pojazdu. Po otrzymaniu wezwania, W. D. (1) postanowił uniemożliwić wnuczce korzystanie z samochodu, skoro nie opłacała ubezpieczenia OC. W dniu 11 września 2011 roku w godzinach rannych, oskarżyciel wykręcił wentyle z kół wspólnego samochodu i spuścił z nich powietrze. Około godziny 11.00 brak powietrza w kołach zauważyła D. Ł. i poinformowała o tym córkę E.. Kiedy E. Ł. wyszła na podwórko, aby obejrzeć samochód, doszło do szarpaniny między nią, a W. D. (1), podczas której oskarżyciel okładał wnuczkę laską po głowie, zaś E. Ł. siekierą zniszczyła ławkę znajdującą się przed domem. Obserwująca to zajście D. Ł., wezwała na interwencję Policję.

Dowód: częściowo zeznania świadka

W. D. (1), k.63, 73-74 oraz 11,29-30 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

zeznania świadka

D. Ł., k.100 oraz 40-42, 90-91 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

E. Ł., k.101 oraz 43-44, 86,101 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

M. B., k.60 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

wezwanie do zapłaty, k.4 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

umowa sprzedaży, k.124

materiał poglądowy, k.81 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

Tego samego dnia po interwencji Policji, E. Ł. telefonicznie poprosiła oskarżonego C. F. o pomoc w napompowaniu kół. Około godziny 18.00 oskarżony wraz z małżonką K. F., przyjechał na posesję przy ul. (...) w J. i pozostając na podwórzu, zajął się pompowaniem kół. Po chwili z budynku wyszła do niego E. Ł. oraz oskarżony W. D. (1). Widząc E. Ł., oskarżyciel prywatny zamachnął się na nią laską i uderzył ją w okolice barku. Broniąc się, E. Ł. złapała dwoma rękami laskę trzymaną przez oskarżyciela i szarpiąc się z nim wyrwała ją, odrzucając ją na ławkę. W reakcji na to zachowanie wnuczki, W. D. (1) złapał ją za włosy, a ta chcąc się oswobodzić odepchnęła oskarżyciela tak, że ten upadł na mur ocierając sobie skórę na twarzy, a za otarcie pocięła oskarżycielowi krew. Oskarżyciel mimo upadku zdołał jeszcze pochwycić stojący w pobliżu taboret i rzucił nim w E. Ł., ta jednak zdołała uchylić się przed taboretem. Następnie oskarżyciel w samych skarpetkach pobiegł do sąsiadów i poprosił B. P., aby telefonicznie zawiadomiła o jego pobiciu Policję i pogotowie ratunkowe.

W trakcie zajścia C. F. znajdował się na posesji, w pobliżu zaparkowanego tam samochodu osobowego, po drugiej stronie ogrodzenia – nie zbliżał się do W. D. (1).

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego

C. F., k.62

Częściowo zeznania świadka

W. D. (1), k.63,73-74 oraz k.11,29-30 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

Zeznania świadków

M. P., k.99 oraz 36 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

B. P., k.99-100 oraz 38-39 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

E. Ł., k.101 oraz 43-44, 86,101 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

K. F., k.101-102 oraz 96 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

Na skutek wezwania, chwilę po zdarzeniu, na posesję przyjechali funkcjonariusze Policji S. N. i S. L., którzy od oskarżyciela uzyskali informację, iż pobił go zięć C. F., której to wersji zdarzenia zaprzeczyli E. Ł. oraz oskarżony.

Dowód: zeznania świadków

S. N., k.109 oraz 93 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

S. L., k.136

Następnego dnia po zdarzeniu sąsiad oskarżyciela - S. R., zawiózł go do lekarza celem wykonania obdukcji.

Dowód: zeznania świadka

S. R., k.99 oraz 27 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

W dniu 12 września 2011 roku biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził u W. D. (1) stłuczenie głowy z krótką utratą przytomności, stłuczenie kolana z zaburzeniem stabilności lewego stawu kolanowego, wstrząśnienie mózgu lekkiego stopnia, krwiak powłok brzusznych, podbiegnięcia krwawe, obrzęki skóry i otarcia naskórka twarzy i klatki piersiowej i kończyn, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni.

Dowód: świadectwo sądowno-lekarskie, k.8-9 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, k.64 z akt sprawy 3Ds. 1731/11

W dniu 26 września 2011 roku oskarżyciel prywatny W. D. (1) złożył zawiadomienie o przestępstwie polegające na spowodowaniu u niego obrażeń ciała przez C. F. oraz wypowiedaniu wobec niego oraz pozostałych członków rodziny gróźb karalnych. Prawomocnym postanowieniem z dnia 27 grudnia 2011 roku Prokurator Rejonowy w Kłodzku umorzył dochodzenie w tejże sprawie.

Dowód: zawiadomienie o przestępstwie k.1-3 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w Kłodzku 3Ds. 1731/11

Postanowienie o umorzeniu dochodzenia z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w Kłodzku 3Ds. 1731/11

Oskarżyciel prywatny W. D. (1) jest osobą schorowaną, przeszedł operację guza wargi dolnej, orzeczono wobec niego niezdolność do samodzielnej egzystencji, lekarz orzecznik stwierdził u niego naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego, k.26-27

zaświadczenie o stanie zdrowia, k.32-33

orzeczenie ZUS, k.34-35, 36-37

Biegła psycholog uczestnicząca w przesłuchaniu oskarżyciela prywatnego stwierdziła, iż W. D. (1) zdradza cechy otepienne procesów poznawczych oraz wykazuje zmiany organiczne w centralnym układzie nerwowym, co powoduje, iż koncentruje uwagę wybiórczo na tym, co subiektywnie ważne lub poruszające go emocjonalnie, nadto żyje w

poczuciu skrzywdzenia, ma poczucie zagrożenia z powodu postępującego zniedołężnienia i osamotnienia. Biegła stwierdziła również, iż oskarżyciel ujawnia skłonność do przekazywania rzeczy i opowiadania o zdarzeniach, których w istocie nie przeżył.

Dowód: opinia biegłego psychologa, k.76-78

Oskarżony C. F. nie był dotychczas karany, zamieszkuje wspólnie z żoną w Ł., prowadzi działalność gospodarczą - Bar (...), w środowisku cieszy się pozytywną opinią, nie znajduje się z zainteresowaniem organów ścigania.

Dowód: dane o karalności oskarżonego, k.105

wywiad środowiskowy, k. 57

Stojący pod zarzutem popełnienia czynu z art.157§2k.k. oskarżony C. F. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż w dniu 1 września 2011 roku około godziny 18.00 był na posesji oskarżyciela, ponieważ został tam wezwany przez E. Ł. celem udzielenia pomocy w napompowaniu kół, po czym podczas pompowania kół na posesję wyszedł W. D. (1) i chciał laską uderzyć E. Ł., ta broniąc się wyrwała oskarżycielowi laskę, następnie doszło między nimi do szarpaniny, po której oskarżyciel upadł i otarł się twarzą o mur. Oskarżony zaprzeczył, aby zbliżał się do oskarżyciela, w szczególności spowodował u niego jakiegokolwiek obrażenia ciała, wyjaśnił również, iż podczas zajścia znajdował się na posesji, po drugiej stronie ogrodzenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym

Sąd zważył co następuje:

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu C. F. winy w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu, brak bowiem dowodów potwierdzających, aby to oskarżony spowodował u W. D. (1) opisane w zarzucie obrażenia ciała.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się na zeznaniach świadków E. i D. Ł., K. F., W. D. (2), M. i B. P., S. R. oraz funkcjonariuszy Policji S. N. i S. L., a także na wyjaśnieniach oskarżonego C. F., które uznał za wiarygodne w całości. Dodatkowo Sąd oparł się na materiałach postępowania przygotowawczego w sprawie Prokuratury Rejonowej w Kłodzku 3Ds. 1731/11. Zeznania W. D. (1) Sąd uznał za wiarygodne jedynie częściowo, przy czym co do najistotniejszej części tych zeznań, w których oskarżyciel opisał zdarzenie, Sąd uznał, iż w żaden sposób nie można przypisać im wiarygodności, a oskarżyciel wiarygodnie opisuje jedynie szczegóły najmniej istotne dla ustalenia stanu faktycznego przedmiotowej sprawy.

W przedmiotowej sprawie, na podstawie wyżej wskazanych dowodów, a w szczególności, na podstawie zeznań oskarżyciela prywatnego W. D. (1), wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań członków uch rodziny, Sąd ustalił bez najmniejszej wątpliwości, iż strony znajdują się w konflikcie i oskarżyciel prywatny, mimo swojego zachowania uprzykrzającego codzienne życie członkom swojej rodziny, ma pouczenie skrzywdzenia, opuszczenia i żyje w obawie przed osamotnieniem. W ocenie Sądu, ale i z opinii biegłego psychologa wynika, iż zachowania oskarżyciela, atakującego członków swojej rodziny, wynikają z chęci zwrócenia uwagi na swoją osobę i są nieudolną próbą zaangażowania członków rodziny w swoje życie.

Sytuacja konfliktowa istniejąca między stornami była przyczyną zajścia do którego doszło w dniu 11 września 2011 roku, a które bez wątpliwości sprowokował oskarżyciel prywatny spuszczać powietrze z kół samochodu użytkowanego przez jego wnuczkę E. Ł.. Okoliczności tego zajścia nie kwestionował oskarżyciel, twierdząc, iż była to jedyna możliwość, aby uniemożliwić wnuczce korzystanie z samochodu. Przedłożone przez oskarżyciela dokumenty w sposób oczywisty potwierdzają, iż istotnie W. D. (1) był kilkakrotnie wzywany do opłaty zaległości w składce ubezpieczenia OC i uznał, że tylko uniemożliwienie korzystania ze wspólnego samochodu skłoni E. Ł. do zapłaty zaległości. Ta sytuacja spowodowała zaostrzenie konfliktu między oskarżycielem a członkami jego rodziny, ponieważ już w godzinach rannych, kiedy to D. i E. Ł. zauważyły brak powietrza w kołach, doszło do awantury między

oskarżycielem a E. Ł., podczas której okładał wnuczkę laską po głowie. Widząc takie zachowanie oskarżyciela D. Ł. wezwwała na interwencję Policję, uznając, iż tylko Policja jest w stanie uspokoić oskarżyciela prywatnego.

Przebieg wyżej analizowanego zajścia nie budzi żadnych wątpliwości, wobec treści zeznań E. i D. Ł., a także częściowo samego oskarżyciela prywatnego, który opisał powody, dla których spuścił powietrze z kół samochodu. Chociaż to zajście nie jest bezpośrednio związane z zarzutem stawianym oskarżonemu, jego opis przez świadków E. i D. Ł. ma – zdaniem Sądu - duże znaczenie dla oceny wiarygodności tychże świadków. Przede wszystkim E. i D. Ł. bardzo szczegółowo i niezwykle zgodnie opisały swoje zachowanie podczas tego zajścia, jak i zachowanie W. D. (1). Dodatkowo E. Ł. nie ukrywała i szczerze zeznała, iż pod wpływem emocji i nerwów związanych z zachowaniem jej dziadka, siekierą porąbała znajdującą się przed domem ławkę na której przesiadywał oskarżyciel. Fakt zniszczenia opisywanej ławki dokumentują znajdujące się w aktach sprawy 3Ds 1731/11 fotografie, a skoro E. Ł. szczerze przyznała się do takiego zachowania, w ocenie Sądu wiarygodnie relacjonuje wszystkie zajścia jakie miały miejsce tego dnia w związku z jej samochodem, również zachowanie oskarżonego.

Podkreślić należy, iż wszyscy bezpośredni świadkowie zdarzenia, którzy uczestniczyli w zajściu w godzinach popołudniowych, kiedy to do E. Ł. przyjechał na pomoc oskarżony C. F. wraz z żoną – relacjonują zajście niezwykle zgodnie i jednorodnie. W zeznaniach K. F., E. Ł. i wyjaśnieniach oskarżonego nie ma sprzeczności, czy niezgodności, a podkreślić należy, iż świadkowie byli przesłuchiwani na okoliczności zdarzenia zarówno w postępowaniu przygotowawczym – i to kilkakrotnie, jak również przed Sądem. Zeznania tychże świadków cechuje konsekwencja w opisie zdarzenia i kategoryczne stwierdzenia, iż C. F. podczas zajścia nie zbliżał się do oskarżyciela i podczas całego pobytu na posesji oskarżyciela znajdował się po przeciwnej stronie ogrodzenia przedzielającego posesję. Taka treść zeznań oraz wyjaśnień oskarżonego w sposób jednoznaczny wyklucza, aby to oskarżony spowodował u W. D. (1) obrażenia ciała opisane w zarzucie.

Ze świadectwa sądowo-lekarskiego, wydanego dzień po zdarzeniu oraz opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej jednoznacznie wynika, iż u oskarżyciela stwierdzono obrażenia ciała i Sąd w żaden sposób nie kwestionuje, iż do powstania takich obrażeń doszło. Również z zeznań świadka B. P., od której oskarżyciel zawiadamiał Policję oraz pogotowie ratunkowe, oraz interweniującego funkcjonariusza Policji S. L. wynika, iż bezpośrednio po zajściu na twarzy oskarżyciela widoczne były otarcia skóry, a z tych otarć ciekła krew. To, że wyżej opisanych obrażeń W. D. (1) doznał w dniu 11 września 2011 roku, nie jest jednoznaczne z uznaniem, iż spowodował je C. F.. Wręcz odwrotnie, rodzaj stwierdzonych obrażeń opisanych w zaświadczeniu lekarskim oraz opisywanych przez świadków potwierdza w ocenie Sądu wiarygodność zeznań E. Ł., K. F. oraz wyjaśnień oskarżonego.

E. Ł. w swych zeznaniach podała, a potwierdził, to obserwujący zajście C. F., iż kiedy wychodziła z budynku na podwórze, aby towarzyszyć C. i K. F. lub ewentualnie pomóc przy samochodzie, zaczął ją oskarżyciel prywatny i zamachnął się na nią laską, po czym E. Ł. starała się wyszarpnąć tę laskę oskarżycielowi, tak aby uniknąć kolejnych uderzeń i w wyniku tej szarpaniny oskarżyciel upadł na ziemię ocierając się przy tym o mur, przy którym stał. Ta relacja potwierdza, iż u W. D. (1) mogło dojść w takich okolicznościach do otarcia skóry twarzy, w szczególności jeśli rozważy się treść zeznań funkcjonariusza S. L., który opisał, iż zaobserwował u oskarżyciela płytkie linijne otarcia na twarzy. Wobec powyższego Sąd uznał, za wiarygodne w pełni zeznania E. Ł. oraz potwierdzające je wyjaśnienia C. F. i uznał, iż częściowo obrażenia ciała jakich doznał W. D. (1), mogła spowodować E. Ł., a nie jak twierdzi pokrzywdzony C. F..

W tym miejscu odnieść się należy do zeznań oskarżyciela prywatnego, który jako jedyny uczestnik zajścia twierdził, iż obrażenia ciała w dniu 11 września 2011 roku spowodował u niego C. F.. Jedynie na wstępie tych rozważań, dostrzec należy, iż żona oskarżonego oraz jej siostra zgodnie zeznały, iż oskarżyciel wręcz nie toleruje oskarżonego, użyły nawet sformułowania „nienawidzi go”, podkreślały, że ma do niego pretensje i uważa, że nie jest odpowiedni mężem dla jego córki. Zachowanie oskarżyciela wobec oskarżonego doprowadziło do tego, iż C. F. i jego żona od lat nie odwiedzają W. D. (2), nie wchodzi do jej mieszkania, aby uniknąć jakichkolwiek pretekstów do awantur ze strony oskarżyciela. Taki stosunek W. D. (1) do zięcia, jest dla Sądu częściowym chociaż wytłumaczeniem irracjonalnej wręcz postawy oskarżyciela w przedmiotowym postępowaniu.

Przede wszystkim wskazać należy, iż W. D. (1) składając zeznania przed Sądem, w których starał się opisać przebieg zajścia nie był w stanie logicznie nakreślić jego przebiegu, nie potrafił odpowiedzieć na pytania zmierzające do wyjaśnienia sprzeczności w jego zeznaniach, denerwował się kiedy Sąd starał się dopytać o szczegóły, które w ocenie Sądu były nieprawdopodobne.

W postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuratora oskarżyciel był przesłuchiwany dwukrotnie, przy czym pierwsze zeznania złożył zawiadamiając o przestępstwie i były one bardzo ogólnikowe. Składając zeznania ponownie oskarżyciel podał znacznie więcej szczegółów, odnośnie jednak zachowania C. F. wskazał jedynie, iż uderzył go dwukrotnie z pięści w twarz, po czym stracił przytomność, a po odzyskaniu przytomności zorientował się, że był również kopany, ponieważ bolał go brzuch. Składając zeznania przed Sądem oskarżyciel w zasadzie potwierdził wcześniej prezentowaną wersję, z tym, że w jego zeznaniach pojawiły się poważne rozbieżności, oskarżyciel stwierdził bowiem, iż C. F. podszedł do płotu i pozostając po jego drugiej stronie uderzył go dwukrotnie z pięści w głowę, na skutek czego te upadł na beton i stracił przytomność. Kilka zdań później W. D. (1) podawał, że został również uderzony w nogę i w przepuklinę na brzuchu, ale nie wie kto to zrobił bo był nieprzytomny, aby już po chwili stwierdzić, że był bity i kopany przez oskarżonego w brzuch, po plecach, a przytomność stracił dopiero po tym, jak oskarżony go skopał. Co istotne oskarżyciel podkreślił, że oskarżony najpierw uderzył go z pięści w twarz, potem dopiero przeszedł na drugą stronę płotu i go skopał, zaś odpowiadając na pytania obrońcy oskarżony stwierdził, iż pierwsza uderzyła go E. Ł., a „potem przyjechał zięć i mnie dokończył” (k.63). Dysponując taką relacją, Sąd nie może uznać zeznań oskarżyciela za wiarygodne, skoro dosłownie w każdym kolejnym zdaniu opisuje on zajście inaczej i co raz mniej logicznie.

Składając kolejne zeznania przed Sądem, w obecności psychologa, W. D. (1) przyznał, iż obrażenia na kolanach spowodowała u niego w godzinach przedpołudniowych E. Ł., zaś co do zachowania oskarżonego potwierdził, że zadał mu dwa ciosy w głowę, kiedy znajdował się jeszcze po przeciwnej stronie płotu, po czym stracił przytomność, opisał jednak obrażenia na całym ciele nie mając wątpliwości, iż spowodował je C. F., po raz pierwszy wskazał również, że oskarżony wybił mu ząb. Dostrzec należy, iż mimo upływu czasu, opisy zdarzenia prezentowane przez oskarżyciela zawierały co raz więcej, co raz bardziej nieprawdopodobnych szczegółów.

Taką prawidłowość w relacjach oskarżyciela, dostrzegła również biegła psycholog, która w szczegółowo zanalizowała w swej opinii osobowość W. D. (1) oraz odniosła się do występujących u niego cech otepiennych procesów poznawczych połączonych ze zmianami organicznymi w centralnym układzie nerwowym. Biegła stwierdziła u oskarżyciela skłonność do przekazywania rzeczy i opowiadania o rzeczach, których w istocie nie przeżył. Wnioski wyżej wskazanej opinii biegłej psycholog, przekonują Sąd, iż właściwie ocenił zeznania oskarżyciela, jako nielogiczne i niewiarygodne, a procesy zachodzące w organizmie tego starszego, schorowanego człowieka, przy tym poczucie skrzywdzenia, zagrożenia z powodu postępującego zniedołężnienia i osamotnienia, skłaniają go do takich zachowań jak bezpodstawne obwinianie osoby, do której żywi złość, a wręcz agresję.

Odnieść się również należy, do zeznań funkcjonariuszy Policji S. N. i S. L., którzy uczestniczyli w interwencji po zajściu na posesji oskarżyciela. Otóż oprócz bardzo cennych dla Sądu informacji o obrażeniach widocznych na twarzy W. D. (1) oraz faktu, iż był on roztrzęsiony i poruszony zdarzeniem, funkcjonariusze zrelacjonowali jedynie przebieg interwencji, obiektywnie relacjonując, iż oskarżyciel wskazał C. F. jako sprawcę pobicia, natomiast pozostali świadkowie zajścia takiej wersji zaprzeczyli. Wobec wyżej analizowanych dowodów zebranych w sprawie, Sąd nie miał wątpliwości, iż C. F., poza pobytem na posesji oskarżyciela nie uczestniczył w zajściu i nie spowodował u oskarżyciela obrażeń ciała.

Mając powyższe na względzie Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 11 września 2011 roku na posesji nr (...) przy ulicy (...) w miejscowości J. spowodował obrażenia ciała u W. D. (1) poprzez bicie go pięściami po twarzy i kopanie po całym ciele oraz spowodowanie upadku na betonowe podłoże w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia głowy z krótką utratą przytomności, stłuczenia kolana z zaburzeniem stabilności lewego stawu kolanowego, wstrząśnienia mózgu lekkiego stopnia, krwiaka powłok brzusznych, podbiegnięć krwawych, obrzęków skóry i otarć naskórka twarzy i klatki piersiowej i kończyn, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni.

Wobec uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanych jej czynów, stosownie do treści art. 632 pkt 1 k.p.k. Sąd obciążył kosztami procesu oskarżyciela prywatnego oraz zasądził na rzecz oskarżonego koszty, które poniósł w związku z wyznaczeniem obrońcy w żądanej kwocie 3.080 zł.